Nr 158. **Kraków, Niedziela 6 Kwietnia 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. [illegible]

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Komisya reformy wyborczej.

(Telefonem.)

Lwów, 6 kwietnia.

We wczorajszych obradach komisyi dla reformy wyborczej, brali udział wszyscy członkowie z wyjątkiem dwóch, Skołyszewskiego i Wereszczyńskiego. Przybyło też wielu zastępców członków, namiestnik, marszałek i wiceprezydent namiestnictwa Grodzicki. Obrady trwały przed południem do godziny 1 i pół, popołudniu od 4 do 6. Przeciwnicy projektu starali się wszelkiemi siłami posiedzenie odroczyć i stawiali w tym celu wnioski formalne i wygłaszali mowy obstrukcyjne.

Na wstępie zabrał głos referent St. H. hr. Badeni i złożył następujące oświadczenie:

„W dotychczasowych pracach kolegialnych komisyi reformy wyborczej udziału nie brałem, będąc do niedawna jeszcze zastępcą członka komisyi. Dlatego przyjmując mandat referenta, mogłem go objąć niejako „cum beneficio inventarii“, t. zn. w nadziei, że dla pewnych zmian w ogólnych zasadach, uchwalonych już przez komisyę, znajdzie się w łonie komisyi większość i z zamiarem dołożenia w tym kierunku wszelkich starań. W czasie między objęciem przezemnie referatu, a dniem dzisiejszym, zdarzył się fakt doniosłego znaczenia dla ogółu, a w szczególności dla tych, dla których poczucie katolickie jest koniecznym regulatywem całego życia, całego sposobu myślenia i działania. Stanowisko określone niedwuznacznie w deklaracyi, złożonej na Kole poselskiem przez J. E. Stanisława Tarnowskiego jest i dla mnie w tej mierze obowiązującą dyrektywą.

„Od tego, czy nadzieje porozumienia w tej deklaracyi wyrażone, zostaną szczęśliwie urzeczywistnione, jak nie mniej od tego, w jakiej ostatecznej formie projekt reformy wyborczej będzie miał być przedłożonym pełnej Izbie, zależeć będzie, do jakiej chwili i do jakiego stopnia będzie mi w sumieniu możliwem z uchwałami komisyi się solidaryzować“.

Po deklaracyi Badeniego zabrał głos poseł Starzyński, który w dłuższem przemówieniu oświadczył się przeciw prowadzeniu narad nad projektem statutu krajowego i motywował to tem, iż referent większości nie przedłożył jeszcze komisyi swego projektu ordynacyi wyborczej (Projekt ten jest już w druku. Przyp. sprawozdawcy). Zdaniem Starzyńskiego, nie można radzić bez projektu ordynacyi wyborczej nad projektem statutu krajowego, którego III paragraf określa skład Sejmu. Wywołało to blisko godzinną dyskusyę, w której brali udział posłowie: Leo, Badeni, Głąbiński, Abrahamowicz, Stapiński, Cieński, Stadnicki i Maryewski. — Na wniosek posła Abrahamowicza uchwalono większością głosów przeprowadzić dyskusyę generalną nad projektem statutu krajowego. Przeciw temu wnioskowi głosowali Podolacy, autonomiści i Wszechpolacy.

Następnie na wniosek posła Rutowskiego wybrała komisya sekretarzem posła prof. Wł. L. Jaworskiego, jego pierwszym zastępcą Ukraińca Makucha, drugim zastępcą Maryewskiego, poczem przystąpiła do dyskusyi generalnej nad projektem statutu krajowego.

Pos. Starzyński przedłożył projekt mniejszości, przyczem wygłosił długą mowę. Po nim przemawiał pos. hr. Piniński, który groził, że użyje wszystkich środków parlamentarnych, aby nie dopuścić do uchwalenia reformy wyborczej w myśl zasad przyjętych przez większość. W dalszem przemówieniu podniósł Piniński znane pretensye Podolaków i dowodził, że nie można prowadzić szczegółowej dyskusyi nad statutem krajowym przedtem, nim się przeprowadzi generalną i szczegółową dyskusyę nad projektem ordynacyi wyborczej.

Poseł Lewicki oświadczył, że Rusini trzymają się kompromisu i od niego pod żadnym warunkiem nie odstąpią. Mowca zarzucał hr. Badeniemu, że nie wygłosił swego exposé i protestował przeciw temu, że referent w swoim projekcie odstąpił od niektórych zasad, uchwalonych poprzednio przez komisyę, pominął sprawę wyboru ukraińskich członków komisyj i instytucyj krajowych i samowolnie rozszerzył postanowienia petryfikacyjne do 186 głosów. — Wkońcu zażądał poseł Lewicki, aby w paragrafie 3 statutu wyraźnie zaznaczono, iż rektorowi przyszłego uniwersytetu ruskiego przysługiwać będzie głos wirylny.

Pos. Głąbiński zepowiedział, że domagać się będzie powiększenia liczby mandatów miejskich.

Poseł Stapiński oświadczył, że stać będzie przy zasadach kompromisu, a na wypadek, gdyby powiększono liczbę mandatów miejskich, zażąda powiększenia liczby mandatów chłopskich.

Poseł Cieński oświadczył się przeciw powiększeniu liczby mandatów.

Poseł Wodzicki zaproponował, aby wobec wyczerpania dyskusyi generalnej przeprowadzić dyskusyę szczegółową nad statutem krajowym z pominięciem paragrafu 3, dotyczącym ordynacyi wyborczej.

Poseł Cieński sprzeciwił się temu wnioskowi, proponując odroczenie posiedzenia na trzy dni, aż do wygotowania projektu reformy wyborczej.

Ostatecznie uchwalono wniosek posła Wodzickiego. Przeciw głosowali Podolacy, autonomiści i centrum.

Posiedzenie popołudniowe.

Na posiedzeniu popołudniowem przystąpiła komisya do debaty szczegółowej nad projektem zmiany statutu krajowego. Paragraf 3, traktujący o składzie Sejmu, odroczono aż do przedłożenia projektu ordynacyi wyborczej.

Przy paragrafie 4, traktującym o prezydyum Sejmu, t. j. o marszałku i jego dwóch zastępcach, wywiązała się długa debata, w której opozycya, reprezentowana na posiedzeniu przedewszystkiem przez referenta mniejszości Starzyńskiego, oraz autonomistę hr. Pinińskiego, stawiała liczne poprawki, nietylko merytoryczne, ale nawet stylistyczne i gramatyczne. Paragraf ten jednak przyjęto. Charakterystycznem jest, że opozycya zaproponowała, aby nie określano narodowości zastępców. Wniosek ten opozycyi upadł jednak. Przy paragrafie 6, który również przyjęto, wywiązała się długa dyskusya, przyczem opozycya dalej kontynuowała obstrukcyjną taktykę.

Te dwa paragrafy z wniosku większości w zasadzie przyjęto, zaś z wniosku mniejszości przyjęto paragraf 17, traktujący o formalnościach ustawodawstwa sejmowego, oraz paragraf 31 o weryfikacyi wyborów, resztę zaś paragrafów odroczono do różnych terminów, bądź to do przedłożenia projektu ordynacyi wyborczej, bądź do ukończenia debaty nad projektem ordynacyi.

Na tem posiedzenie komisyi o godzinie 6-ej wieczorem odroczono do wtorku do godziny 10 rano.

Posłowie ruscy, pomimo, że w poniedziałek przypada święto ruskie, zgodzili się na to, aby posiedzenie komisyi odbyło się już w poniedziałek, ażeby nie przewlekać sprawy. Poseł Leo zapowiedział jednak, że od wtorku komisya obradować będzie dziennie po 10 godzin.

Cały przebieg wczorajszego posiedzenia komisyi reformy wyborczej dowodzi, że opozycya postanowiła przez taktykę obstrukcyjną przewlekać obrady, aby jak najpóźniej mogły wejść na porządek dzienny plenum Sejmu.

Z komisyj.

Lwów, 6 kwietnia.

Wczoraj obradowały komisye: budżetowa, bankowa, przemysłowa i gminna. Na posiedzeniu komisyi budżetowej wybrano generalnym referentem budżetu posła Abrahamowicza.

Lwów, 6 kwietnia.

Poseł z miasta Sambora Sobolewski wystąpił z centrum.

Stanowisko Podolaków.

Lwów, 6 kwietnia.

„Gazeta Narodowa“, zastanawiając się nad onegdajszym wynikiem głosowania nad rezolucyą w Kole sejmowem, zapytuje, w jaki sposób zdoła kompromis wiedeński zebrać tych 121 posłów dla uchwalenia w pełnej Izbie swoich zasad reformy. Onegdaj głosowało 37 posłów, w czem było 2 posłów parlamentarnych. Do pozostałych zaś zaliczyć należy posłów z centrum i autonomistów, którzy byli nieobecni, do nich należy dalej 5 biskupów polskich, którzy gremialnie wstrzymali się od udziału w obradach nad reformą wyborczą.

Pismo kończy: Wobec tego sądzimy, że złudzenie co do możliwości przeforsowania ustawy na podstawie zasad wiedeńskich nie powinno w tej chwili już istnieć. Ponieważ wszyscy życzą sobie jaknajrychlejszego załatwienia reformy, przeto jest rzeczą tych czynników, które pakt zawarły, wywrzeć nacisk na Rusinów, aby we wskazanych punktach odstąpili od nieuzasadnionych żądań i umożliwili załatwienie tego postulatu, w którym Lewicki widzi poważną podstawę do obopólnego porozumienia.

„Diło“ o stanowisku biskupów polskich.

Lwów, 6 kwietnia.

Wczorajsze „Diło“ zamieściło artykuł p. t. „Akt nienawiści“, w którym oświadcza: Tak a nieinaczej nazwać trzeba enuncyacyę pięciu sejmowych, duchownych wirylistów narodowości polskiej w sprawie sejmowej reformy wyborczej. Nietylko ukrainożerstwo wykazali polscy dostojnicy kościelni tą swoją enuncyacyą, ale popełnili też gruby nietakt. „Diło“ argumentuje, że nietakt ten mieści się w tem, iż w Sejmie są nietylko oni; obok nich są tam także z tego samego tytułu trzej dostojnicy grecko-katolickiej cerkwi, którzy jako członkowie narodu ruskiego nie mogą nie życzyć sobie reformy wyborczej. Z tego wynika, że ci trzej dostojnicy cerkwi, stojąc za reformą wyborczą, sieją niezgodę między obu narodami. To wynika z enuncyacyi episkopatu polskiego.

Na wszelki wypadek, czy Watykan wmiesza się w tę sprawę i załatwi ją, czy nie, naród zapamięta, że gdy chodziło o to, aby nie dopuścić go do osiągnięcia jego praw, wtedy w rzędzie jego zaciętych wrogów stanęli w sposób demonstracyjny polscy dostojnicy Kościoła katolickiego.

Program prac parlamentu.

(Tel. „N. Reformy“).

Wiedeń, 6 kwietnia.

W sprawie programu prac parlamentu donoszą, że już teraz widać, iż budżet normalny nie będzie mógł być załatwiony, tak, że w czasie sesyi po Zielonych Świętach przedłożone będzie parlamentowi ponownie półroczne prowizoryum budżetowe. W czasie sesyi poświątecznej uczyniona też będzie próba przeprowadzenia reformy regulaminu.

Plan odbycia sesyi delegacyjnej, celem załatwienia budżetu wspólnego na rok 1914, okazał się w maju niewykonalny. Sesya delegacyjna zostanie zatem odroczona do jesieni, a w czasie sesyi poświątecznej odbędą się wybory członków delegacyi.

Wiedeń. Prezydent Izby posłów Sylwester był wczoraj u hr. Stuergkha i konferował w sprawie przyszłych prac Izby Zwołanie Izby przed końcem kwietnia, względnie początkiem maja nie jest zamierzone, ze względu na sesye sejmowe i święta grecko-kat. obrządku. Również nie zbiorą się komisye, bo wielu posłów parlamentarnych jest posłami do Sejmu.

Podczas konferencyi poruszył hr. Stuergkh sytuacyę zagraniczną i podał jako moment uspakajający, że Austrya maszeruje na froncie.

Po oświadczeniu Sazonowa.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 6 kwietnia.

Oświadczenie Sazonowa, złożone na obiedzie wydanym przez niego, zakomunikowane przez Biuro korespondencyjne, wywołały we wczorajszej popołudniowej prasie tutejszej i w tutejszych kołach dyplomatycznych wielkie wrażenie, Dzienniki powitały opinię, wyrażoną przez Sazonowa, niemal z entuzyazmem. Koła dyplomatyczne wyraziły nadzieję, że oba nieprzejednane dotąd państwa bałkańskie stracą wobec deklaracyi Sazonowa nadzieję poparcia ich żądań, nawet w razie, gdyby Skutari dostało się w ich ręce jeszcze przed zawarciem pokoju. W tutejszych kołach wyrażono też przekonanie, że otwarta deklaracya Sazonowa wyjaśniła sytuacyę.

Wszystkie te jednak nadzieje okazały się złudnemi, gdyż w godzinach wieczornych nadeszło oświadczenie Pet. agencyi Tel. donoszące, **że w dziennikach petersburskich, z których Biuro korespondencyjne zaczerpnęło swoje informacye, enuncyacye Sazonowa podano bądź niedokładnie, bądź w zmyślonej formie.** — Nadzieja gładkiego przebiegu dalszej akcyi dyplomatycznej okazała się płonną.

Demonstracya flotowa.

Ateny, 6 kwietnia.

Okręty „King Eduard VII“ i „Edgar Quinet“ odjechały z Korfu na wody czarnogórskie.

Ateny, 6 kwietnia.

Odjechał stąd krążownik angielski „Jarmouth“.

Mobilizacya floty włoskiej.

Wiedeń, 6 kwietnia.

„N. Fr. Presse“ donosi z Kolonii: Według telegramu, nadeszłego z Rzymu, rząd włoski przygotowuje mobilizacyę floty, a to wskutek postępowania Grecyi w sprawie Epiru. Włosi chcą ewentualnie wylądować wojska w Epirze, gdyby Grecya poszła za przykładem Czarnogóry. W Rzymie budzi się niechęć do całego związku bałkańskiego.

Medyolan, 6 kwietnia.

Okręty wojenne „Benedetto Brin“, „Farese“, „Garibaldi“, „Carlo Alberto“, „Miseno“ i „Palinuro“ wyjechały wczoraj ze Spezzi w niewiadomym kierunku.

Pod Skutari.

Wiedeń, 6 kwietnia.

Półurzędowo donoszą z Cetynii, że król Mikołaj złożył naczelne dowództwo nad serbsko-czarnogórską armią oblężniczą. Dowództwo to objął serbski generał Bojowicz. Decyzyę tę tłomaczy „Zeit“ tem, że król Mikołaj chce zrzucić z siebie w ten sposób odpowiedzialność za ewentualne fiasko operacyj wojennych i wciągnąć Serbię w całą akcyę. Nowy naczelny wódz armii oblężniczej pod Skutari odroczył na razie szturm generalny, czuł się bowiem za słabym do przeprowadzenia tego szturmu. Widocznie czeka na przybycie posiłków serbskich, które maszerują już na Skutari. Także via Saloniki mają przybyć drogą morską dalsze posiłki.

Londyn, 6 kwietnia.

Król Mikołaj przyjął kilku bawiących w Cetynii dziennikarzy angielskich, z którymi rozmawiał o Skutari, jako o swojej stolicy. Król wezwał korespondentów, aby pozostali jeszcze kilka dni w Cetynii, gdyż spektakl dopiero teraz się rozpocznie.

Na pytanie, czy chce sprowokować wojnę europejską, odpowiedział król: „Domagam się tylko prawa. Co się mam troszczyć o Europę, gdy chodzi o mój naród. Ponieśliśmy dotąd wielkie ofiary. Jeżeli nie możemy mieć Skutari, gotowiśmy zginąć“.

Zajęcie Alessia.

Paryż, 6 kwietnia.

W ostatniej chwili nadeszła tu z Cetynii wiadomość, wedle której sprzymierzeńcy onegdaj po południu zajęli Allesio. Dotąd nie ma urzędowego potwierdzenia tej wiadomości.

Reunion ambasadorów.

Wiedeń, 5 kwietnia.

Najbliższe posiedzenie londyńskiego reunionu ambasadorów zwołane zostało na wtorek. Na onegdajszem posiedzeniu rozpatrywano sposoby akcyi demonstracyi flotowej.

Tajny układ serbsko-bułgarski.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 6 kwietnia.

„Wiener Allg. Zeitung“ przynosi z Sofii postanowienia tajnego układu serbskobułgarskiego. Układ ten był pierwotnie obronny, później dopiero zamieniono go w zaczepną konwencyę wojskową i rozszerzono w czasie wybuchu wojny. Układ ten zawiera następujące postanowienia: **Jeżeli Serbia i Bułgarya nie otrzyma w razie zawarcia pokoju z Turcyą terytoryów zdobytych, a rezultatem wojny byłoby tylko przeprowadzenie reform w Macedonii, w takim razie w traktacie pokojowym będą zaznaczone dokładnie serbskie i bułgarskie sfery interesów.**

Jeżeli rezultat wojny będzie taki, iż Macedonia przypadnie Serbii i Bułgaryi, to w takim razie miasta Prilep, Monastyr, Ochrida i Istip przypadną Bułgaryi.

Co się tyczy miast Skoplje i Kumanowo, traktat stwierdza, że w tej sprawie nie przyszło do porozumienia i że po zawarciu pokoju sprawę tę rozstrzygnie sąd rozjemczy. W sprawie Sandżaku układ nie zawiera żadnego postanowienia. **Serbia i Bułgarya obowiązują się dalej zawrzeć pokój tylko wspólnie**, a zawarcie osobnego przez jedno z tych państw pokoju, uważa układ za wykluczone. Traktat ma trwać tak długo, jak długo trwa wojna, z jej końcem kończy się traktat. **Traktat stypuluje obowiązek sprzymierzeńczy tylko w razie wojny z Turcyą** a nie w razie wojny z innem państwem.

Telegramy

z dnia 6 kwietnia.

Tryest. Komitet wykonawczy kongresu albańskiego w Tryeście uchwalił oświadczyć się przeciw urządzeniu kongresu albańskiego w Rzymie z powodu nieprzychylnych dla Albanii demonstracyj w Medyolanie.

Ateny. W Gumenicy wydobyto dwa tureckie kontrtorpedowce z całem urządzeniem. Okręty będą wcielone do floty greckiej.

Ateny. Rząd postanowił zwołać Izbę dla załatwienia listy cywilnej króla Konstantyna i apanaży dla królowej-wdowy Olgi. Koronacya króla odbędzie się po roku.

Belgrad. Odnośnie do doniesienień dzienników stwierdzają, że król cierpi na reumatyzm.

Paryż. Rada ministrów uchwaliła przedłożyć projekt ustawy o żegludze powietrznej.

Bukareszt. Umarł tu prezydent senatu Cantacuzeno.

200 rocznica sankcyi pragmatycznej.

Wiedeń. Dla upamiętnienia promulgowania sankcyi pragmatycznej 19 kwietnia 1713 zarządził minister oświaty, aby we wszystkich szkołach odbyły się 19 b. m. odpowiednie uroczystości, w których podkreślonoby znaczenie tej ustawy, stworzonej przez Karola VI. Gdyby się nie udało urządzić takich uroczystości zwłaszcza w wyższych klasach, na nauce historyi ma być stosownie podkrelone znaczenie tej rocznicy.

Za usiłowany zamach na posła.

Wiedeń. Karany kilkakrotnie za kradzież i podpalenie robotnik stolarski Franciszek Freiberger, który tu przybył z Monachium, aby wykonać zamach na posła Kuntschaka, brata mordercy Schuhmeiera, skazany został przez sąd za niebezpieczne pogróżki na 2 lata ciężkiego więzienia.

Afera Lukacs-Desy.

Budapeszt. Trybunał królewski zniósł wyrok pierwszej instancyi w procesie prezydenta min. Lukacsa przeciw Desy'emu i zarządził nowe postępowanie dowodowe odnośnie do wszystkich faktów, z wyjątkiem afery loteryi klasowej. — Ponowna rozprawa główna odbędzie się ponownie przed trybunałem pierwszej instancyi.

Interpelacya Koła polskiego w Dumie.

Petersburg. Koło polskie w Dumie zgłosiło do rządu interpelacyę w sprawie utrudnień w przystępowaniu do kościoła katolickiego i urgować będzie sprawę zaprowadzenia ziemstw w Królestwie Polskiem.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Na jutrzejszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego odbędzie się pierwsze czytanie przedłożeń wojskowych.

Ks. Montpensier nie kandyduje.

Wenecya. Ks. Montpensier, który tu przybył w towarzystwie ks. Ghika, oświadczył dziennikarzom, że nie ma zamiaru ubiegania się o tron albański.

Zbrojenia Hiszpanii.

Paryż. Korespondent dziennika „Daily Mail“ rozmawiał z prezydentem gabinetu hiszpańskiego, hrabią Romanones, który oświadczył, że i Hiszpania przygotowuje się do zwiększenia swoich sił na lądzie i na morzu.

Samobójstwo bandyty.

Paryż. Bandyta Lacombe uciekł wczoraj ze swojej celi na dach więzienia. Straż więzienna zaczęła go ścigać. Na dach więzienny wybiegli dyrektor więzienia, sędzia śledczy i adwokat Lacomba i starali się go nakłonić do powrotu Lacombe oświadczył ze łzami, że jest zdecydowany odebrać sobie życie. Wkrótce przybyła straż pożarna. Gdy ją Lacombe ujrzał, skoczył z dachu i z rozstrzaskaną głową padł na ziemię.

Zbrodnie sufrażystek.

Londyn. Wczorajszej nocy zgorzała doszczętnie trybuna wyścigowa w Ayr w Szkocyi. — Szkoda wynosi 3000 funtów. Na miejscu znaleziono kartki stwierdzające, że ogień podłożyły sufrażystki.

W Kelso w Szkocyi uwięziono dwie sufrażystki w chwili, gdy podpalić chciały wielką trybunę na placu wyścigowym, Już palił się papier, napojony naftą.

Z Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

Kraków, 6 kwietnia.

Wczoraj po południu odbyło się doroczne zgromadzenie akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej posła Goetza-Okocimskiego, który stwierdził, że na zebranie przybyło 15 akcyonaryuszów, reprezentujących 576 akcyj i 1033 głosów. Pamięci zmarłych dra Fryderyka Rochena i Maurycego Dattnera poświęcił przewodniczący kilka ciepłych słów.

Dyrektor Banku p. Sędzimir przedstawił sprawozdanie Rady zawiadowczej, wskazujące, że z powodu niepomyślnych stosunków finansowych w kraju i państwie, z powodu trudnych warunków na targu walorów lokacyjnych, było wskazanem wstrzymanie udzielania pożyczek hipotecznych w listach zastawnych; natomiast starała się dyrekcya przez cały rok przychodzić z pomocą w udzielaniu nadzwyczajnych kredytów tym stowarzyszeniom, które wskutek odpływu wkładek oszczędności znalazły się w trudnem położeniu. Bilans za rok ubiegły jest następujący: Zrealizowano 32 pożyczek hipotecznych w sumie 2,668.000 koron, zabezpieczonych hipotekami wartości koron 5,673.505. Z powodu zniżki kursowej odpisano w bilansie 32.464 koron tytułem poniesionej straty na różnicy kursów. Z wierzytelności dawniej odpisanych wpłynęło 21.779 koron. Czysty zysk wyniósł 300.569 K 48 h.

Dyrektor Ungar przedłożył następnie zamknięcie rachunków za rok ubiegły. Bilans Banku z dniem 31 grudnia 1912 wynosi w stanie czynnym i biernym 19,624.368 K 59 hal. Czysty zysk wynosi 300.569 K 48 hal., z czego proponowane jest przekazanie do funduszu rezerwowego 15.028 K, do funduszu dla zabezpieczenia listów zastawnych 15 028 K, na wypłatę 5% dywidendy 200.000 K, na superdywidendę 40 000 K (od akcyi 24 K). Na rachunek następnego roku przeznacza się 50.664 koron.

Z kolei p. Weiss przedstawił wnioski o udzielenie absolutoryum dyrekcyi. Uchwalono i przyjęto następnie, po przemówieniu pp. Stan. Żeleńskiego, dyr. Strzyżowskiego i p. Nożyńskiego wnioski, przedłożone przez dyr. Ungara co do rozdziału zysku i wypłaty dywidendy.

Dyr. Strzyżowski podniósł, że w roku ubiegłym z powodu ciężkich warunków — groziła stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym niewypłacalność, gdyby nie instytucye większe, które przyszły z pomocą. Bank galicyjski należał do tych instytucyj i należy się za to publiczne uznanie dla dyrekcyi.

P. Nożyński wyraził podziękowanie dla dyrekcyi za obywatelskie traktowanie spraw finansowych wobec interesowanych kół w kraju.

Prezes rady nadzorczej pos. Goetz podziękował za te objawy przychylności dla dyrekcyi.

W końcu członkami komitetu rewizyjnego wybrano pp. Jakóba Weissa i Jana Adamskiego, a zastępcą p. Tadeusza Winiarza.

Bezpośrednio po walnem zgromadzeniu odbyło się posiedzenie rady zawiadowczej, na którem wybrano ponownie Jana bar. Goetza-Okocimskiego prezesem, dra Pawła Hammerschlaga dyrektora c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu, wiceprezesem rady zawiadowczej.

Kronika.

Kraków, niedziela 6 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Celest.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 09; zachód o godz. 6 m. 18, długość dnia godzin 13 min. 09.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, nieco cieplej, wschodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Szpieg“; wieczór: „Pani ze słonecznikiem“.

Odczyt prof. J. Wł. Dawida p. t.: „O Teozofii i o teozofach“ w Coll. novum (sala Kopernika) o godz. 6 wieczorem.

Walne zgromadzenie stowarzyszenia nauczycielek w lokalu własnym (ul. Karmelicka l. 32) o godz. 4 popoł.

Podwieczorek na cele „Ochrony kobiet" w sali hotelu saskiego o godz. 4 popoł.

Święcone w w Stowarzyszeniu „Gwiazda" o godz. 4 popoł.

Zawody w piłkę nożną („Cracovia" przeciw reprezentacyjnej drużynie m. Katowic) o godzinie 3 popoł.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Meduzą" otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Za gwiazdą Napoleona"; wieczór: „Grigri".

Z teatru. Wczoraj wystąpiła na scenie naszego teatru p. Irena Solska w nowej sztuce Voynovica „Pani ze słonecznikiem". Znakomitą artystkę przyjmowano bardzo serdecznie, sztuka zyskała powodzenie. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Najbliższe koncerty. W małej sali Starego teatru daje koncert w poniedziałek dnia 7 b. m. pianistka p. Marya bar. Closmann, która w zeszłym roku dało się poznać z estrady po raz pierwszy.— Program obejmie: Schumanna Les Impromptus Op. 5, Chopina 3 etudy i polonez Op. 22, Szymanowskiego Preluď C moll, Różyckiego „Gra fal" i Liszta polonez E-dur. Współudział w koncercie przyjął śpiewak p. Ignacy Mann, który zaprodukuje arye z „Pajaców" i „Rigoletta", oraz opowiadanie z „Lohengrina".

Bardzo interesująco zapowiada się wieczór sonat, który w dniu 9 kwietnia wykonają: nieznana jeszcze w Krakowie skrzypaczka angielska Daisy Kennedy i prof. Jan Ebell. Daisy Kennedy zwróciła na siebie w ostatnich latach uwagę występami w Anglii i Niemczech, uwieńczonymi wielkim sukcesem. Młodziutka artystka stawiała pierwsze kroki artystyczne pod auspicyami Kubelika, który usłyszawszy ją przed kilkoma laty, polecił ją gorąco swemu mistrzowi prof. Sevcikowi. Występy w popisach wiedeńskiej „szkoły mistrzowskiej", a potem samodzielne koncerty sprawdziły opinię Kubelika, który Daisy Kennedy nazwał największym talentem kobiecym, jaki mu się zdarzyło spotkać. — Program wieczoru sonat zapowiada dzieła Brahmsa, R. Straussa i Griega.

Muzyka kościelna. Podczas mszy św. u Ojców Zmartwychwstańców dzisiaj o godzinie 11 prof. Świerzyński i p. Lilla Dobrzańska odegrają utwory religijne.

W Czytelni towarzyskiej (ul. św. Marka l. 18) wygłosi dzisiaj o godzinie 8 wieczorem p. Wład Waychert-Szymanowska odczyt p. t. „Idea niepodległości w poezyach Wyspiańskiego".

Karygodna zabawa. Wczoraj około godziny 3 po południu 12-letni Kazimierz Kopczyński, uczeń I klasy wydziałowej, strzelał do celu na ulicy św. Krzyża z pistoletu flobertowego i przestrzelił rękę przechodzącemu właśnie ulicą Henrykowi Londzie, również uczniowi szkoły wydziałowej. Lekką ranę opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Proces hr. Egona Starzeńskiego. Na wczorajszej popołudniowej rozprawie przeciw hr. Egonowi Starzeńskiemu przesłuchiwano w dalszym ciągu świadków. Zeznawali pp. Aleksander i Hugo Ripperowie, oraz Wiktorya Kałuża, bona u pp. Ripperów; następnie przesłuchiwano pp. Eugeniusza Dąbrowę, Władysława Deisenberga, Józefa Wężyka, inżyniera Troczyńskiego i dra Wacława Zakrzewskiego. Byli to świadkowie, powołani przez obronę na okoliczność, że oskarżony jest dziedzicznie obciążony w kierunku epilepsyi, że miewał ataki epileptyczne i ulegał zatruciom alkoholowym. Lekarze znawcy, obecni przy rozprawie, po wysłuchaniu zeznań powyższych świadków oświadczyli, że bez przeprowadzenia specyalnego badania i zebrania odpowiedniej anamnezy nie mogą orzec, czy oskarżony, który przed popełnieniem zarzuconej mu zbrodni spędził noc całą na szampanowaniu, był poczytalnym w chwili popełnienia karygodnego czynu. Wobec tego rodzaju orzeczenia lekarskiego, na wniosek obrońcy i za zgodą zastępcy poszkodowanego dra Wiktora Bogdaniego (nie dra Romana Bogdaniego, jak mylnie podano), trybunał odroczył rozprawę, celem zbadania stanu umysłowego oskarżonego.

Odznaczenia. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz nadał marszałkowi polnemu porucznikowi Juliuszowi Iskierskiemu szlachectwo.

Cesarz nadał dyrektorowi Banku krajowego we Lwowie dr Janowi Kantemu Steczkowskiemu krzyż komandorski Franciszka Józefa.

Mianowania. Minister oświaty zamianował w Bibliotece uniwersyteckiej w Krakowie praktykanta dr. Wojciecha Gieleckiego asystentem biblioteki.

Minister oświaty zamianował w lwowskiej bibliotece uniwersyteckiej praktykanta dr. Włodzimierza Zagórskiego oraz „ad personam" dr. Jana Nowaka i dra Bronisława Pawłowskiego asystentami biblioteki.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 5 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 279·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 251·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 277·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 238·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 113·5, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·10, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 482·—, Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·50. Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 8[illegible]·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 224·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 225·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 476·—.

Berlin, 5 kwietnia. Austryackie banknoty 84·80. Spirytus —·—.

Paryż, 5 kwietnia. Renta 3-prc. 86·70. Mąka 38·05. Usposobienie spokojne.

Frankfurt, 5 kwietnia. Austryack. kred. 204·75. Koleje państwowe 153·75. Disconto 182·—. Laura —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 16. Rzadca drukarni L. K. Górski.